

Post Regiment, Kiedy Krzycz

Napięte mięśnie moja
Wściekłość
W jego twarzy bez słowa
Cicho bez ruchu nic nie mogę
Zabić tylko myśleć
Co o tym wie
Będzie mnie upokarzał
Będzie się cieszył moją
Bezsilnością
Przez całe życie wmawiał mi że
Jestem głupia gorsza
Mówił że jestem
Niższym gatunkiem człowieka
Nie mam żadnych praw
Bo on ustala prawa
Nie mam żadnych praw
Bo on ustala prawa
Nie zasłużyłaś mówi
Doprowadziłaś do tego
Sama tego chciałaś
Sama tego chciałaś
Sama tego chciałaś
Chce zmusić mnie do posłuszeństwa
Zastraszyć stłamsić
Podporządkować
Splugawi moje
Najintymniejsze sprawy
Chce zabić we mnie mnie
Chce zdusić każdą iskierkę
Buntu we mnie
Nie wiem czy mi wystarczy sił
Nie zasłużyłaś mówi
Nie zasłużyłaś
Doprowadziłaś do tego
Sama tego chciałaś
Sama tego chciałaś
Sama tego chciałaś
Dobra nie wiesz co myślę
I to nie wszystko co potrafię
Nie dziw się skąd
We mnie tyle złości
Jestem wtedy kiedy krzyczę
Jestem wtedy kiedy krzyczę
Pójdę przed siebie prosto
Nie odwrócę głowy
Choć złośliwe oczy patrzą
Nie masz szans
Uwolnię się od niego
Uwolnię się
Bo nie chcę być jak moje
Siostry
Gwałcone przez żołnierzy
Rodziły żołnierzy
Pokorne ciche nic nie mogły
Robić nawet myśleć
Zapomniały jak to jest
Kiedy krzyczę